

Wolność -

Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyna-Sztum-Malbork, poniedziałek, dnia 29 kwietnia 1946 r.

Nr. 99

Eksposé Premiera Rządu Jedności Narodowej

wygłoszone na X sesji Krajowej Rady Narodowej w dniu 26 bm. 1946 r.

Sprawa referendum

Wysoka Izbo!

Obecna sesja K. R. N. zwołana została głównie w tym celu, aby uchwalić ustawę o referendum ludowym, które ma wnieść do naszego życia prawnokonstytucyjnego i politycznego nowy, doniosły wkład. Referendum ma zdecydować, czy w przyszłych wyborach do sejmiku konstytucyjnego mamy wybrać jedną, czy też dwie izby. Czy mamy utrzymać niepopularną, skostniałą, hamującą zawsze pracę, ustawodawczą drugą izbę — senat, czy też wystarczy nam jedna izba — sejm.

Podobne problemy stoją dziś także i przed innymi narodami np. Francją, gdzie lewicowa większość partii zdecydowała się na jednoizbowy ustrój. Instytucja senatu wszędzie na świecie jest niepopularna i często przynosi komplikacje.

W Polsce zawsze dotąd postępowe, lewicowe partie opowiadały się za ustrojem jednoizbowym.

Dalsze pytanie referendum zdecyduje o również doniosłej kwestii dla ustalenia polityki Polski.

A więc drugie pytanie dotyczy będzie zagadnienia, czy dokonane w Polsce dwie reformy społeczno-gospodarcze: reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu mają być zagwarantowane w przyszłej konstytucji i stać się jej podwaliną.

Trzecie pytanie dotyczy również zagadnienia wielkiej wagi, mającego dla bytu, siły i przyszłości Polski decydujące znaczenie. Naród cały ma się wypowiedzieć w sprawie naszej zachodniej granicy na Nysie, Odrze i Bałtyku. To pytanie łączy się logicznie z całokształtem naszej polityki zagranicznej.

Kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej — to przyjaźń polsko - sowiecka

Polityka zagraniczna decyduje w równej mierze, tak jak i polityka wewnętrzna o przyszłości i niepodległości kraju, o jego rozwoju i sile. Polityka zagraniczna Polski przedwrześniowej miała duży decydujący wpływ i na wewnętrzne nasze życie i na wybuch wojny i wszystkie znane nam dobrze jej konsekwencje.

Nasze granice zachodnie na Nysie, Odrze i Bałtyku są dorobkiem polityki zagranicznej PKWN, rządu tymczasowego, rządu Jedności Narodowej i utrzymane i utrwalone mogą być tylko przy konsekwentnie prowadzonej takiej, a nie innej polityce zagranicznej Polski.

Dzisiaj możemy to sobie z całym spokojem i obiektywizmem stwierdzić, że żaden inny rząd nie uzyskałby takich, jak obecne, granic, bo żaden inny rząd nie zdobyłby się na tak szczerą i zdecydowaną politykę dążenia do osiągnięcia jednolitości zwiędzijskich mocarstw, co było momentem decydującym przy ustaleniu w Poczdamie naszych zachodnich granic. Wszystkim dziś w Polsce dobrze wiadomo, jak wielki wpływ na fakt ustalenia naszych granic zachodnich wywarł Zw. Radziecki, a mógł to uczynić jedynie z

powodu rozwoju naszych przyjaznych polsko-radzieckich stosunków.

Przyjaźń polsko-radziecka uświęcona układem, którego rocznicę obchodziliśmy w tym miesiącu, pozostanie i musi pozostać nadal kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej wogóle (oklaski).

Stosunki polsko - czechosłowackie

Drugim aspektem naszej polityki zagranicznej to utrzymanie bliskich i przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami słowiańskimi, z którymi nie mamy naogół, za wyjątkiem Czechosłowacji, żadnych spornych problemów. Wynikiem tej polityki jest powitany z uznaniem przez całą opinię pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej z Jugosławią (oklaski).

Wierzmy również w pozytywne uregulowanie stosunków polsko-czechosłowackich, gdyż leży to nie tylko w naszym interesie, ale uregulowanie tych stosunków na zasadzie najbardziej pojednawczych propozycji polskich, leży przede wszystkim w interesie Czechosłowacji. Dążyć będziemy do przyjaznych stosunków i współpracy i do eliminacji wpływów niemieckich ze wszystkich państw Europy i do budowania wraz z innymi narodami potężnego wału obronnego przeciwko imperialistycznym Niemcom.

Walka i odbudowa - główne nuty

w naszym życiu powojennym

Akcentując w referendum główne tezy polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu Jedności Narodowej, naród jednocześnie zapobiega nasz dotychczasowy dorobek i jego główną linię rozwojową.

Jakież to dorobek i jaką linię rozwojową?

Poruszę dziś niektóre aktualne problemy, nasze osiągnięcia bieżące i aktualne bolączki naszego życia. Przynajmniej to wysuwa się na czoło naszego życia, zagadnień i problemów. Są to:

1. Walka o utrwalenie bezpieczeństwa i odbudowę moralności w kraju.
2. Walka z głodem — kontyngent i akcja słowna.
3. Odbudowa przemysłu.
4. Odbudowa transportu.
5. Odbudowa wsi, portów i Warszawy.
6. Zagospodarowanie ziem zachodnich i repatriacja.
7. Odbudowa finansów.
8. Odbudowa i szeroki rozwój oświaty i kultury.
9. Walka z epidemiami i o zdrowotność.
10. Walka z nędzą powojenną — opieka społeczna.

Walka i odbudowa — oto dwie główne nuty w naszym powojennym życiu.

Skończyła się wojna na frontach, ale dla nas, dla całego narodu polskiego, trwa nadal. Prowadzona z wielkim wysiłkiem i napięciem walka, walka o nasze najżywniejsze ideały. Skończyła się wojna, z której niektóre narody wyszły całkiem lub częściowo obroną ręką, natomiast nasz kraj został w gruzach i popieliskach. To też na nas na każdym kroku wołano: odbudowa — odbudowa — odbudowa!

W okresie okupacji wróg nie tylko niszczył nasz kraj pod względem gospodarczym, ale zakruwał jadem swojej ideologii i nieznośnymi warunkami zdrowie moralne i dusze naszego narodu. Każdy z nas patrzył codziennie w ciągu blisko 6 lat, jak łamane było najelementarniejsze prawo, jak niską cenę miały odwieczne założenia moralne, jak deptano człowieka i człowieczeństwo.

Przyjaźń i współpraca z mocarstwami anglosaskimi

Zabiegamy o przyjaźń i współpracę z wielkimi mocarstwami anglosaskimi z W. Brytanią i Stan. Zjednoczonymi Ameryki, które dziś — wraz ze Zw. Radzieckim — decydują głównie o kształtowaniu się stosunków na świecie wogóle. Od tych trzech mocarstw, które są zdolne pomóc nam w gospodarczej odbudowie kraju, pomocy tej pragniemy i oczekujemy.

Nasze dążenie do współpracy gospodarczej z wszystkimi państwami znajduje też potwierdzenie w pomyślnym przebiegu naszych rokowań finansowych ze Stan. Zjednoczonymi, dotyczących dotychczas łącznie 90 milionów dolarów.

Francja, Szwecja i Szwajcaria

Pragniemy i dążymy do tradycyjnej przyjaźni z Francją, z którą jednakowo jesteśmy zainteresowani, aby nie doświadczyć więcej ujemnych skutków ze strony agresywnych i imperialistycznych Niemiec.

Rozwijamy też coraz lepsze nasze stosunki gospodarcze z krajami skandynawskimi, a zwłaszcza ze Szwecją.

Do nowych bardzo pozytywnych faktów należy zaliczyć także nasz ostatni korzystny układ gospodarczy ze Szwajcarią.

W referendum ludowym odpowiedziami na trzecie pytanie — tak — naród wypowie się jednocześnie za naszą nową, a tak korzystną dla Polski polityką zagraniczną.

Nasze organy bezpieczeństwa i pomagające im wojsko dużo już działały na tym polu, że wspomnę choćby zlikwidowanie kłownictwa W i M i NSZ, zlikwidowanie w całym kraju, a zwłaszcza w białostockim i lubelskim, dziesiątków band, którym odebrano ostatnio 3700 sztuk różnej broni, wydano i wykonano setki wyroków śmierci na bandytach itd.

W likwidacji są też bandy ukraińskich faszystów. Nasza milicja usprawnia swą działalność wykrywaniem przestępstw kryminalnych. Kiedy poprzednio podaliśmy, że nasza milicja wykrywa 40 proc. przestępstw dziś może podać, że wykrywa ich już 60 procent. (Oklaski).

Ochotnicze rezerwy milicji, organizowanej społecznym sposobem, będzie dalszym krokiem na drodze podniesienia naszego stanu bezpieczeństwa. Ale do walki z atmosferą moralną, sprzyjającą działaniu band i zbrodni, musi wystąpić zgodnie cały naród.

Apelujemy zwłaszcza do nauczycieli i wychowawców oraz do duchowieństwa, żeby użyli wszelkiego swego wpływu do potępienia tej atmosfery, która sprzyja złu i bandom, a do publicznego potępienia ich.

Przeciwko nienawiści rasowej

Twórcy i nauczyciele ideologii rasizmu i nienawiści do innego człowieka stoją, oskarżeni dziś przed sądem w Norymberdze, ale ich pojętni uczniowie z NSZ mordują dalej z zimną krwią resztki Żydów w naszym kraju. Rząd przedsięwziął energiczne kroki przeciwdziałające temu nowoczesnemu barbarzyństwu. Wydał dekret uznający za ciężkie przestępstwo praktykowanie lub podleganie do nienawiści rasowej, czy wyznaniowej i przewiduje surowe kary za te przestępstwa. Do walki z tym złem musi stanąć nie tylko rząd, ale cały naród, gdyż całemu narodowi wyrządza się ciężką krzywdę, deprawując ludzi i rzucając na nich cień podejrzenia zatruca faszystowską ideologią. Naród nasz w miarze jest wolny od tej zarazy faszystowskiej. W czasie konspiracji dał temu wiele dowodów narażając się na surowe kary za masowe ukrywanie Żydów. To tylko zgangrenowane jednostki narażają na szwank nasze dobre imię. Mówiąc o zagadnieniu walki z antysemityzmem chcę jeszcze raz określić nasz stosunek do kwestii żydowskiej. Rząd demokratyczny w pełni realizuje uprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy rasowej i wyznaniowej. Rząd stoi na stanowisku, że tak jak ręce i mózgi wszystkich obywateli potrzebne są państwu do jego odbudowy, tak też i wszyscy kim obywatelom bez żadnych różnic należy się pełna opieka ze strony państwa i równe prawa i obowiązki wobec państwa. Rząd jednak nie będzie namawiał emigracji tych Żydów, którzy zechcą z Polski wyjechać.

W obliczu tragedii jaką przeżył naród żydowski należałoby Żydom, którzy tego pragną ułatwić realizację ich aspiracji narodowych w Palestynie. Musimy surowo tępić każdy przejaw samowoli i bezprawia gdziekolwiek by ono wystąpiło, aby przywrócić jaknajprędzej równowagę psychiczną i moralną, aby znów rami rządziły ideały humanizmu.

Przeciwko spekulantom i szabrownikom

Wystąpiliśmy ostro przeciwko spekulantom i szabrownikom. Co w ostatniej sesji tak żywo poruszyło Wysoką Izbę. Do wieńców i obozów pracy poszło już i pójdzie wielu szabrowników i spekulantów. (Oklaski). Działalność komisji specjalnej rzuciła postrach na spekulantów i sądzimy, że zakofczy ich działalność. Komisja nie oszczędza nikogo, odwrotnie, im kto był wyżej postawiony, tym surowiejsza dotknie go kara. (Oklaski).

(Dalszy ciąg ekspozycji w nast. numerze)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych

Oficjalny komunikat o pierwszym posiedzeniu
Zatwierdzenie procedury obrad

Paryż, 27. 4. — Wydano oficjalny komunikat o pierwszym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu.

Jak komunikuje francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, ministrowie, którzy otrzymali polecenie opracowania spraw pokojowych z państwami europejskimi zebrał się o godz. 17 w pałacu luksemburskim. Przewodził francuski minister spraw zagranicznych Bidault, jako przedstawiciel państwa zapraszającego. Powitał on ministrów Byrnesa, Molotowa i Bevina, którzy krótko odpowiedzieli na przemówienie inauguracyjne min. Bidaulta.

Następnie konferencja zatwierdziła procedurę, według której odbywać się będą posiedzenia konferencji.

1) Na posiedzeniach przewodniczyć będzie każdy z ministrów kolejno.

2) W godzinach porannych obradować będą zastępcy ministrów spraw zagranicznych, posiedzenia konferencji zaś, odbywać się będą w godzinach popołudniowych. Zastępcy ministrów przygotują porządek obrad i zajmą się opracowaniem wszystkich spraw przekazanych im przez konferencję. Zostanie utworzona pewna ilość podkomisji.

3) Podczas obrad obowiązują języki angielski, francuski i rosyjski.

4) Czterej ministrowie biorą udział we wszystkich posiedzeniach konferencji i dyskusjach. W sprawie traktatów pokojowych głosować będą tylko przedstawiciele państw, które podpisały układy o zawieszeniu broni, lub też uważane są za sygnatariuszy tych układów.

5) Komisja złożona z attachés prasowych czterech delegacji wydawać będzie

komunikaty o przebiegu obrad konferencji, o jej pracach i powziętych uchwałach.

6) Utworzony będzie wspólny sekretariat, złożony z sekretarzy 4 delegacji. Na czele sekretariatu stać będzie sekretarz generalny mianowany w porozumieniu z sekretarzami delegatów.

7) Sekretariat zajmie się rejestracją i opracowaniem wszystkich dokumentów.

Dokumenty będą ogłaszane w językach angielskim, rosyjskim i francuskim. Do obowiązku sekretariatu należy zorganizowanie posiedzeń konferencji.

Sprawozdania zawierać będą tylko decyzje, powzięte przez ministrów, nie będą zaś podawały szczegółów dyskusji. Sekretariat jest odpowiedzialny za opracowanie dokładnego tekstu wniosków, przyjętych podczas obrad. (PAP)

Hasło „Deutschland erwache” budzi niemieckiego ducha napaści

Frankfurt n/Menem. (ZAP). Wykrycie spisku zorganizowanego przez b. oficerów b. wehrmachtu, którego celem było wymordowanie wszystkich Niemców, współpracujących z aliantami, potwierdza skądinąd dochodzące wiadomości, że „wilkołacy” oraz wszystkie inne organizacje hitlerowskie zaprzysięły śmierć wszystkim antyfaszystowskim „zdrajcom”. Znak swastyki, pozdrowienie „Heil Hitler” oraz wezwanie „Deutschland erwache” pojawia się coraz częściej na murach niemieckich miast i wsi.

„Deutschland erwache”, ten niemiecki „Aufruf”, choć tylko w formie ukrytej, ale przebiega także w orędziu, odczytanym w czasie świąt wielkanocnych, a wystosowanym przez Radę Wyznaniową do całego narodu niemieckiego. W orędziu tym czytamy, że Niemcy są jakoby nadal w stanie wojennym. „Sztuczny pokój nie jest lepszy od wojny”.

W tych samych dniach jeńcy niemieccy w swoich audycjach radiowych głosili nadzieję, że „wszystko co zostało

podzielone, znowu się znajdzie w gromadzie, wszystko, co zostało oddzielone, będzie połączone”. Ażeby zaś nie było wątpliwości, że nie chodzi tu o rozdział między poszczególnymi członkami rodzin niemieckich, ale o podział Niemiec i ich połączenie, powiadają jeńcy niemieccy, że słowa „alles getrenntes findet sich wieder” ma znaczenie także dla ojczyzny. „Das gilt auch für die Heimat”.

Niemiecka zaś ojczyzna musi być niepodzielona i cała. Takie hasło wysuwa coraz bardziej zyskujące na wpływach niemieckie „Centrum”. Z takimi żądaniami wystąpił przed dziennikarzami zagranicznymi premier Hesji dr. Geiler. „Niema dwóch zdań — mówił — że wyżywienie, komunikacja i kultura niemiecka muszą być centralnie administrowane i obejmować wszystkich Niemców”. (Jedno z tych zdań ma spełnić powstała w Monachium „Liga Kulturalna”). Potem przyjdą żądania dalsze.

„Deutschland erwache”. Hasło to, głoszone na wszystkie sposoby, budzi niemieckiego ducha napaści.

Bezczelność i głupota Franka niema granic

Zeznania b. generalnego gubernatora Polski są szczytem
ichórzostwa i naiwności Niemców

W dalszym ciągu trwania procesu w Norymbardze trybunał przesłuchuje b. generalnego gubernatora i krwawego kata Polski Hansa Franka, którego odpowiedzi wywołały wśród obecnych najpierw zrozumiałe zdziwienie, a następnie uczucie głębokiego niesmaku.

Przesłuchanie nie trwało długo, gdyż na początku Frank zasadniczo się przyznał do winy, następnie jednak przy szczegółowych pytaniach dawał wykrętne odpowiedzi i zaprzeczał sam sobie, twierdząc, że nie wie o istnieniu obozów w Oświęcimiu, Majdanku i Treblince. Obronę swą Frank usiłował oprzeć na formule, że jak najlepiej życzył Polakom. Przytym wychodzi z niego często butny Niemiec i zagorzały hitlerowiec. Frank oświadcza, że jest dumny z tego, iż Hitler powierzył mu w 1939 roku objęcie stanowiska gubernatora generalnego okupowanych obszarów Polski.

W trakcie przesłuchania prokurator odczytał z pamiętnika Franka zdanie, w którym oskarżony pisze: „Wiele kłopotów wynikało z tego, że profesorów uniwersytetu w Krakowie przewieziono po aresztowaniu do Rzeszy. Należało zlikwidować ich natychmiast na miejscu”. W sprawie tej Frank oświadcza: „Stwierdzam tu pod przysięgą, że nie spocząłem, dopóki aresztowani nie zostali wypuszczeni na wolność — co nastąpiło w marcu 1940 r.”

Gdyby wierzyć Frankowi co do obozów koncentracyjnych, trzeba by przypuścić, że „generalny gubernator” dowiedział się dopiero z końcem 1944 roku, o obozie w Majdanku, mimo że każde dziecko w Polsce wiedziało wiele szczegółów o potworzeniach i masowych egzekucjach w tym o-

bozie śmierci. Frank twierdzi, że wybrał się raz do Oświęcimia, celem naoznego stwierdzenia, co się tam dzieje, jednakże komendant obozu nie dopuścił go do zwiedzania pod pretekstem, że wybuchła epidemia tyfusu. Oskarżony opowiada, że ponieważ krażyły węższe wersje o mordowaniu Żydów przez oddziały SS w czasie wywożenia na wschód, udał się on w 1942 r. do Belzec, gdzie „miały się dzieć straszne rzeczy”. Szef policji, Globotschnik, pokazał mu Żydów, zatrudnionych przy kopaniu rowów strzeleckich i oświadczył, że po zakończeniu pracy Żydzi ci zostaną odtransportowani dalej na wschód. Oskarżony rzekomo zwracał się do Hitlera z pytaniem, ile jest prawdy w tym, że SS i policja prowadzą akcje całkowitego wyplenienia narodu żydowskiego. Hitler odpowiedział, że Frank powinien wierzyć Himmlerowi, który stwierdził w przemówieniu do urzędników „generalnej gubernii”, że pogłoski o mordowaniu Żydów należą do plotek.

— A czy oskarżony słyszał o Treblince? — zapytuje prokurator.

— Czy Treblinka jest osobnym obozem, czy też należy do Majdanku? — odpowiada Frank.

System obrony Franka został doszczętnie rozbity podczas przesłuchania go przez prokuratora radzieckiego Smirnowa, który niejednokrotnie dowiódł mu kłamstwa.

Prokurator Smirnow przedstawił Trybunałowi sprawozdanie Franka z 1943 r., w którym oskarżony ubolewa nad niepowodzeniem propagandy niemieckiej w sprawie Katynia. „Polacy nie wierzą naszej propagandzie, bo zbyt dobrze wiedzą, co my robimy w Oświęcimiu i Majdanku”, pisze Frank.

Wynika więc z tego sprawozdania, że Frank dekladował zdawał sobie sprawę ze stosunków i metod postępowania w obozach.

Na pytanie o słynnym dekreście o „ochronie i odbudowie generalnej gubernii”, który przewidywał karę śmierci za błąd przewidywanie i wprowadzanie sady policyjne i publiczne egzekucje — Frank odpowiedział: „Polska była krajem, stojącym w płomieniach. Dekret ten był aktem rozpacz — był on katastrofalnym zarządzeniem”.

Świadczenie odwołowcy nie wnieśli nic nowego do sprawy. Były szef policji w Krakowie, Rudolf Wifinger, stwierdził, że rzekomo podlegał nie Frankowi a Himmlerowi. Były gubernator Krakowa, Burzdorf, mówił o mglistych planach Franka odbudowy wyższego szkolnictwa w Polsce i o próbach powołania Polaków na wyższe i średnie stanowiska w administracji. Jak wiadomo, projekty takie istniały w ostatnich miesiącach 1944 roku, były to więc przysłówowe chwytania się brzytwy przez tonącego.

Podczas przesłuchania Franka obecna była na sali delegacja polska w osobach prok. Kurowskiego i Piotrowskiego.

Kredyt 90 milj. dolarów na zakup taboru kolejowego

Nowy Jork. — Amerykański departament stanu ogłosił komunikat, iż w dniu 24 bm. zostały wymienione noty z delegacją polską na temat pomyślnie zakończonych rokowań w sprawie kredytu amerykańskiego dla Polski w wysokości 90 milionów dolarów na zakup parowozów i węglarek w Stanach Zjedn. w celu usprawnienia transportu węgla z Polski.

Oświadczenie amerykańskie podkreśla, iż rząd Stanów Zjednoczonych nadal będzie popierał i wspomagał Polskę w jej dziele odbudowy kraju.

Krajowe konferencje w Min. Informacji i Propagandy

Warszawa, 27. 4. Wobec zbliżającego się święta 3 Maja, w ministerstwie Informacji i Propagandy odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli ministerstwa Inł. i Propagandy, Oświaty, Kultury i Sztuki, wojska, kościoła, organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych i sportowych mająca na celu przygotowanie i omówienie organizacyjnych zagadnień związanych z obchodem uroczystości 3 Maja.

Minister Inł. i Prop. Matuszewski podkreślił znaczenie święta 3 Maja, jako symbolu walki o postęp i demokrację.

W ramach dalszych obrad ustalono ogólny projekt uroczystości trzecio-majowych i wyłoniono ścisły komitet organizacyjny, który natychmiast przystąpił do prac przygotowawczych. (PAP)

Unieważnienie zaświadczeń indywidualnych na wyjazd dla Niemców

Warszawa, 27. 4. Władze administracyjne wydawały dotąd w porozumieniu z władzami Bezpieczeństwa Publicznego zaświadczenia indywidualne dla Niemców zamierzających opuścić teren Polski.

Wobec trwającej akcji repatriacji Niemców w zorganizowanych transportach zbiorowych, nie będą nadal honorowane przez polskie władze graniczne jakiegokolwiek przepustki lub zaświadczenia zezwalające osobom narodowości niemieckiej na indywidualny wyjazd. Transporty zbiorowe będą przekazywać granicę na podstawie specjalnych delegacji służbowych wystawionych dla kierowników transportów. (PAP)

Projekt obniżki taryfy kolejowej

Nowy Jork, 27. 4. Agencja Associated Press donosi, że minister spraw zagr. USA Byrnes ma przedłożyć konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu projekt obniżki taryf kolejowych przez wszystkie kraje europejskie na przeciąg 5 lat w celu przyspieszenia odbudowy gospodarczej kontynentu. (PAP)

Objęcie rządu przez prezydenta Perona

Nowy Jork, 27. 4. Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, że w dniu 4 czerwca t. j. w trzecią rocznicę rewolucji argentyńskiej nastąpi akt objęcia władzy przez nowo wybranego prezydenta Juana Perona. (PAP)



Dr. A. Wander S.A. Kraków

CO PISZĄ INNI?

ŚWIĘTO KLASY ROBOTNICZEJ —
ŚWIĘTO MAS LUDOWYCH.

„Wola Ludu”, w artykule pod powyższym tytułem, podkreślając dzień 1 Maja jako bojowe święto klasy robotniczej, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, pisze na ten temat m. in.:

„Klasa robotnicza, masy ludowe, związane sojuszem robotniczo - chłopskim, dokonały reformy rolnej, znacjonalizowały przemysł, zbudowały demokratyczny aparat państwowy, odrodziły wojsko polskie, ustaliły nasze granice zachodnie na Odrze, Nysie i Bałtyku

Siłę, która pozwoliła wysunąć się na czoło narodu, na czoło walki o postępek i pokój, zawdzięcza klasa robotnicza jednolitemu frontowi Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, jedności i aktywności ruchu zawodowego. Dlatego 1 Maja będzie potężną manifestacją jednolitego frontu i ścisłej współpracy PPR i PPS.

Jednolity front klasy robotniczej pozwolił robotnikom związać się z pracującym chłopstwem w trwałym sojuszu robotniczo - chłopskim. Pozwolił odprężyć zakusy przywódców PSL-u i całej reakcji polskiej, usiłujących rozbić sojusz bojowy robotników i chłopów. Dlatego 1 Maja przejdzie pod znakiem sojuszu robotniczo - chłopskiego, który jest fundamentem Polski Ludowej.

W dniu 1 Maja przez swój udział w szeregu Ochotniczej Milicji Obywatelskiej, klasa robotnicza wyraziła swą gotowość walki o szybką i ostateczną likwidację zdrajców narodu — faszystowskich zbrodniarzy i skrytobójców.

Dzień 1 Maja to dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, to dzień walki o utrwalenie zwycięstwa”.

PROSTE DROGI POLSKI.

„Robotnik” warszawski, omawiając pod powyższym tytułem zagadnienie naszej polityki zagranicznej, porusza w wspomnianym wyżej artykule również sprawę sojuszu z bratersko usposobionymi dla demokratycznych państw świata narodami słowiańskimi, a szczególnie ze Związkiem Radzieckim i pisze m. in.:

„Sojusz ze Związkiem Radzieckim, to nie tylko wynik potęgi Związku i jego wielkiej roli w uwolnieniu kraju, w ustaleniu jego granic na Odrze i Nysie, w poparciem o utrzymanie przy Polsce pradawnych ziem śląskich o wielkich bogactwach naturalnych i przemysłowych, w obronie praw Polski do szerokiej granic morskich, wszystkiego, co daje Polsce możliwość olbrzymiego rozwoju gospodarczego. Sojusz ze Związkiem Radzieckim to możliwość obrony tego terytorium polskiego, to możliwość wzięcia udziału w zbliżającej się erze odrodzenia Słowiańszczyzny, możliwość uzyskania surowców dla naszego przemysłu i rynków zbytu dla naszych produktów. Jest to możliwość prowadzenia naszej gospodarki bez udziału eksploatacyjnego kapitału zagranicznego, a nawet uzyskania tego kapitału w warunkach uczciwego kontrahenta. Wreszcie sojusz ze Związkiem to możliwość ekspansji naszej kultury narodowej, nauki, techniki, sztuki na wszystkie tereny słowiańskie w ZSRR i poza nim, gdzie cieszy się ora wielkim autorytetem i wielkim zainteresowaniem — i odwrotnie, Wreszcie to droga do zachowania naszego ustroju demokratycznego a ten ustrój, marzenie najwybitniejszych umysłów w Polsce, jest właśnie jedyną gwarancją naszego rozwoju i naszej przyszłości”.

„Droga polskiej polityki zagranicznej jest prosta. Gwarantuje ona suwerenność narodu i państwa polskiego, za którą życie oddawały pokolenia i przekazały nam te przykazania do obrony, gwarantując odrodzenie się państwa polskiego po strasznych przeżyciach. Jest wreszcie jedyną naszą obroną przed możliwościami nowej wojny, która byłaby ostatecznym zniszczeniem narodu”.

Straty niemieckiej marynarki wojennej

Waszyngton, 27. 4. Amerykańskie Ministerstwo Marynarki podało do wiadomości, iż Rzesza Niemiecka straciła podczas wojny na skutek ataków marynarki i lotnictwa sojuszników 1110 łodzi podwodnych i 162 okręty, wśród których znajdowało się 9 pancerników. (PAP)

Z Ziemi Odzyskanych

(Od własnych korespondentów)

320 tysięcy Polaków na Pomorzu Zachodnim Niemców coraz to mniej

Szczecin (ZAP). W połowie kwietnia ludność polska miasta Szczecina wynosiła już około 42 tysięcy. Wzrost ludności polskiej odbywa się niesłychanie szybko. Kobiety w Szczecinie stanowią poważną mniejszość. Mężczyzn jest w Szczecinie 21 tysięcy, kobiet około 16 tysięcy i 5 tysięcy dzieci do 14 lat.

Niemców mieszkało w dniu 1. 1. 1946 r. w Szczecinie 55 tysięcy. W chwili obecnej jest ich już nie całe 28 tysięcy. W ciągu kwartału nastąpił więc spadek o 50 proc.

O ile chodzi o całe Pomorze Zachodnie to mieszka tu 320 tysięcy Polaków i 250 tysięcy Niemców.

W miastach mieszka 142 tysiące Polaków, a reszta na wsiach. Najlepszym elementem na wsi są osadnicy z Buga, bowiem wnoszą oni ze sobą element trwałości i ładne przeszłości i trudności ich nie zniechęcają do dalszej pracy.

O ile chodzi o element miejski, to tu najczęściej osadników skierowało poznańskie. Osadnicy ci z zasady dobrze wywiązują się ze swoich obowiązków. Osadnicy z poznańskiego dali podstawy administracji Pomorza Zachodniego. Oni też tworzą trzon kupiectwa pomorskiego.

PRABUTY

Prabuty czekają na osiedleńców

Miasteczko Prabuty w powiecie Suszskim, położone jest w okolicy bardzo malowniczej i zdrowotnej. Posiada charakter osiedla wybitnie rolniczego i drobnego przemysłu.

Mimo jego wielkich zalet, miasteczko to nie wzbudziło dotychczas większego zainteresowania ze strony napływających osiedleńców. Tymczasem w Prabutach istnieje i nadal naprawdę wszelkie stworzenia sobie doskonałej egzystencji.

W dalszym ciągu odczuwa się brak dentysty, dla którego zarezerwowano już odpowiednie lokal na gabinet i mieszkanie.

Kto zamieszkuje w tej chwili Prabuty?

Zaledwie 2700 osób narodowości polskiej, włącznie mazurów i 45 Niemców. Do czasu uwolnienia tych ziem, Prabuty liczyły 11 tysięcy mieszkańców. Choć podczas działań

wojennych poważnie zniszczone, to jednak do 8000 mieszkańców może miasto pomieścić.

Jeżeli chodzi o szkoły, to czynne jest gimnazjum koedukacyjne, szkoła powszechna, przedszkole. Inne instytucje, jak dom dziecka, szpital miejski itp., rozwijają się również.

Prabuty są stacją węzłową szeregu linii kolejowych, które rozciągają się tu w kierunku Malborka, Gdańska, Gdyni, Kwidzyna, a przede wszystkim do serca Polski — Warszawy. Poprzez Hławę dotrzeć można do Olsztyna, stolicy Województwa.

Jak widzimy, Prabuty posiadają wielkie możliwości rozwoju i są miastem przyszłości. I dlatego winno wzbudzić większe zainteresowanie wśród tych, którzy pragną osiedlić się na Ziemiach Odzyskanych.

OLSZTYN

— Uważać na Niemców! W ostatnim czasie daje się zaobserwować wzrost buntów wśród pozostałych Niemców. Wzrost ten jest powodem tolerowania niektórych skupisk niemieckich, których antypolskie nastawienie nie ulega wątpliwości. Chodzi tu o pastora, księży niemieckich i siostry zakonne, którzy bez przeszkód poruszają się po terenie i szerzą propagandę antypolską.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że kolejarze niemieccy, którzy obsługują linię tranzytową ze strefy sowieckiej w kierunku na Królewiec, korzystają z zupełnej wolności,

a nawet dokonują zakupów żywności w sklepach i na targowiskach. (ZAP)

— Nowe placówki PZZ. Na terenie województwa mazurskiego sieć placówek Polskiego Związku Zachodniego stale się powiększa. Ostatnio zorganizowano obwody w Łucznanach i Pasieku, koło w Braniewie, koła pracowników sądowych, pracowników spółdzielczych i pracowników skarbowych w Olsztynie. Wielkim hamulcem w całokształcie prac Zarządu Okręgowego PZZ w Olsztynie jest brak własnego środka lokomocji. (ZAP)

Czy jest obniżka podatku dochodowego?

Półrządowy komunikat o zwolnieniu zarobków do 12.000 zł od podatku (w Nr. 2 kwietnia rb.) podaje przykłady jak znacznie nowy dekret o podatku dochodowym, ważny od 1. 1. rb. obniża i uważa, iż to będzie bodźcem do ulepszania warsztatów pracy.

Jakkolwiek obniżka w porównaniu z ustawą opowiadającą do końca r. zeszłego jest rzeczywiście znaczna, to jednak przy ocenie istotnego obciążenia podatkiem dochodowym należy przede wszystkim uwzględnić dewaluację obecnego złotego.

Niektóre wskaźniki cen surowców, kosztów utrzymania itp., musimy się posłużyć półoficjalnym kursem dolara amerykańskiego przez Nar. Bank Polski, aprobowanym przez Min. Skarbu. Otóż przy wypłacie 100 zł za dolara, złoty obecny wypada

okrągło na 1/20 wartości złotego przedwojennego. Nie trzeba wiele rozwozić się nad tym, że ta relacja nie odpowiada sytuacji rynkowej, bo nawet w przyjęciu relacji dwukrotnie niższej 1/40 zdaje się nawet w przejęciu nie odpowiada rzeczywistości.

Użyjmy jednak te dwa mierniki: 1/20 nie jako oficjalny jako granicę dolra, a 1/40 jako zbliżony do życia, do obliczenia istotnej wartości dochodów wyrzykowo wziętych ze skali art. 18 nowego dekretu i podajmy przypadające od tych dochodów (w zaokrąglonych proc.) stawki podatku dochodowego z art. 23 przedwojennej ustawy (z r. 1936), która pod względem zastosowania progresji czyliła na ogół zadość wymogom słuszności społecznej. Otrzymamy następującą tabelkę:

dochód roczny obecnie zł	% pod. p/g dekretu	przy rel. 1/20 zł przedwoj.	% pod. ust. 1936	przy rel. 1/40 zł przedwoj.	% pod. ust. 1936
10.000	1	600	—	300	—
86.000	2.5	1.800	3	900	—
48.000	4	2.400	4	1.200	—
60.000	6	3.000	4	1.500	—
100.000	10	5.000	5.5	2.500	4
150.000	17	7.500	7	3.750	5
300.000	27	15.000	9	7.500	7
500.000	35	25.000	17	12.500	8
1.000.000	47	50.000	24	25.000	17

Z tabelki tej wynika, że nowy dekret pociąga do podatku już skromne dochody, poniżej 60.000 zł, które przed wojną były wolne od podatku jako nieprzekraczające minimum egzystencji lub płaciły niższą stopę niż obecnie.

Dochody obecne 100 do 300 tys. zł, które odpowiadają skromnym przedwojennym dochodom samodzielnym, zarobkującym lub uposażeniom średniej kategorii urzędników publicznych czy prywatnych, płaciły dawniej ok. 5 proc. swego dochodu, dzisiaj muszą oddawać dwa do czterech razy więcej. A przy dochodzie obecnym odpowiadającym cyfry 1 miliona zł, który przed wojną jako dochód dobry, ale nie nadzwyczajny oddawał Skarbowi 17—24 proc., obecnie sięga dekret do połowy dochodu, a władze skarbowe uważają, że pozostawiona podatkowo reszta powinna mu jeszcze wystarczyć do ulepszenia i rozwijania warsztatów pracy, do czego dzisiaj potrzeba chyba więcej funduszy niż przed wojną, kiedy ponadto istniały możliwości kredytowe, dzisiaj gubiące się w sferach marzeń.

Trudno jest tedy uwierzyć w obniżkę podatku, a właściwie w obniżkę obciążenia podatkowego, które musi zejść do granic wskazanych koniecznością rozwoju inicjatywy prywatnej w tych dziedzinach, które państwo jej pozostawiło i w których oczekują od niej wyników potrzebnych niezbędnie do rozwoju ogólnej gospodarki społecznej.

W sprawach gospodarczych konieczną jest zawsze trzeźwa ocena rzeczywistości: za pomyłki w tej mierze płaci dana jednostka swym powodzeniem. Za pomyłki jednak popełniane przez władze, od których pociągnięć zależy w wielkiej mierze los jednostek, płaci całe społeczeństwo.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

— „Tygodnik Gospodarczy” ukazuje się w Poznaniu. Administracja Księgarnia Wilak, Poznań, Kantaka 10. Numeracja 100, kwartalnie. „Tygodnik” omawia źródłowo zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Specjalnie zwracamy uwagę na wprowadzony dział „Poradnik księgowy”. Numer bieżący (16) zawiera następującą treść:

Wpis do rejestru handlowego i jego znaczenie. Podatek od wynagrodzeń w świetle przepisów wykonawczych. Poradnik księgowy (księgowość u drobnego kupca detalisty). Zapotrzebowanie na surowce III kw.

Troska o dobro Ojczyzny drogiej podyktuje nam odpowiedź - tak!

Wielki wiec w sprawie referendum ludowego w Grudziądzu

Staraniem Oddziału Informacji i Propagandy w Grudziądzu, odbył się w ub. śróde wiec w sprawie zainicjowanego przez PPS referendum ludowego.

Wiec — który zgromadził liczne rzesze mieszkańców Grudziądza z pośród wszystkich warstw społecznych — zagalił wiceprzewodniczącemu, p.j. Kowalski, podkreślając rolę referendum ludowego w Polsce, jaką odegra ono w układzie naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Następnie zabrał głos generalny referent wiecu, poseł do Krajowej Rady Narodowej Józef Niedziałek, który w wspaniałym, przeszło półgodzinnym referacie zapoznał zebranych z istotą referendum ludowego — Przemówienie posła Niedziałka, ze względu na moc przekonywującą zagadnienia, zamieścimy w następnym numerze, dziś natomiast pragniemy tylko w krótkich słowach zapoznać Czytelników z treścią samych pytań.

Naród polski ma odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania:

1) Czy przyszły system parlamentarny ma być 1-no, czy 2-izbowy?

2) Czy naród zgadza się na dokonaną reformę rolną, oraz upaństwowienie i uspołecznienie przemysłu?

3) Czy naród aprobuje granicę na Odrze i Nysie?

W tych trzech pytaniach streszczają się zasadnicze kierunki naszego życia państwowego. Pierwsze pytanie oznacza: Czy naród zgadza się na demokratyzację naszego życia przez ustanowienie jednej izby parlamentarnej, czy też pragnie pozostawienia przestarzałych — reakcyjnych form parlamentu, t. zn. senatu. Przez postawienie drugiego pytania, rząd pragnie się dowiedzieć, czy społeczeństwo akceptuje reformy społeczne, których podstawą są reforma rolna i upaństwowienie przemysłu, czy też żąda powrotu kapitalistów i obszarników — jedynym słowem rządów faszystowskich. Trzecie z kolei i ostatnie pytanie: Czy naród aprobuje nowe granice zachodnie — pozostałe postawione po to, by naród odpowiedział, czy obecna polityka zagraniczna rządu jest słuszna, czy też błędna. Każdy dzień historii w Polsce rozumie i tego nie trzeba tłumaczyć, że bez szerszej przyjaźni i współpracy z Związkiem Radzieckim i wszystkimi

narodami słowiańskimi nie ma mowy, byśmy mogli utrzymać naszą ziemię odzyskaną po Odrze i Nysie.

Nad referatem posła Niedziałka, który zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem, przewodniczący otworzył dyskusję.

Pierwszy zabrał głos, 78-letni starszec Kowalski. Już z pierwszych jego słów wynikało jasno, że nie przemawia on z własnych pobudek, lecz że został użyty jako narzędzie wrogich elementów demokracji. Mimo, że przemówienie nie pozwoliło zdzielić niemu starcowi przemawiać, sala na niedorzeczne jego wywody zareagowała. Żądano po prostu nie dopuszczania do głosu tych, którzy tematem swoim nie ujmą zagadnień związanych z charakterem wiecu.

Przedstawiciel PSL ob. Musiał, oraz Str. Demokratycznej ob. Jańczak, stwierdzili w przemówieniach swoich, że całe zdrowo myślenie społeczeństwo polskie poprze referendum ludowe. Jest to najbardziej demokratyczna forma podejścia do obywateli, którzy jako współodpowiedzialni za losy państwa, zadokumentują wobec świata, że polityka jaką obrał rząd całkowicie akceptują.

Nie może być człowieka milującego Ojczyznę — mówił ob. Musiał — któryby kwestionował słuszność granic naszych po Odrze i Nysie. Tytuł wiekowa krzywda została nam wreszcie naprawiona i dzisiaj nikt już nie jest w stanie nam tych ziem odebrać. Przez przyłączenie przastarych ziem polskich do Macierzy, osłabimy gospodarkę największego wroga ludzkości jakim są Niemcy i gwarantujemy pokój światu.

Jeden z zebranych prosił o wyjaśnienie, czy pytanie w sprawie granic, dotyczy tylko granic zachodnich, czy również wschodnich.

W słowach pełnych powagi i głębokiego przekonania odpowiedzi udzielił poseł Niedziałek.

Sprawa naszych granic wschodnich definitywnie rozstrzygnięta została przez trzy największe mocarstwa, tj. Amerykę, Anglię i Rosję. Za przyłączeniem wschodnich połaci do Rosji państwa zachodnie zgodnie wypowiedziały.

Rosja, jako rekompensatę, przeprasowała na konferencji poczdamskiej przyznanie

nam granic po Odrze i Nysie. Tę swoją broń po dzień dzisiejszy i w ważnej tej sprawie jest najgorętszym naszym orędowrkiem. Z przykrością jednak stwierdzamy, że polityka Anglii nie jest wobec nas szczerą. Bo mimo, że na konferencji poczdamskiej zgodzono się na granicę zachodnią Polski, dziś mówią o staru Anglii granicę te kwestionują. Czy wobec takiego stanu rzeczy możemy coś mówić o granicach wschodnich? Zresztą, dzisiejsze granice wschodnie, to niczyj inny pomysł jak tylko Anglii, bo lord Courson był przecież angielskim mężem stanu.

Poważna odpowiedź posła Niedziałka, była całkowicie wyczerpująca, to też zabrań opuścili salę z tym wewnętrzny przekonaniem, że każdy zdrowo myślący Polak, każdy milujący Ojczyznę, odpowie na referendum ludowe, tylko słowem: TAK!

T—a—d.

„Król” cyganów już nie chce być królem

Wystarczy mu tytuł prezydenta

Bydgoszcz. W Bydgoszczy pojawił się znany z czasów przedwojennych „król” Cyganów. Jan Kwiek, „Król” złożył szereg wizyt. Między innymi bawił u przewodniczącego Woj. Rady Narodowej, dra Woźniaka Wiechno, prosząc o poparcie w zabiegach o uzyskanie w Bydgoszczy mieszkania.

Jego „królewską mość” oświadczył, że zamierza nie tylko samemu osiaść na stałe w Bydgoszczy, (niegdyś zamieszkiwał przy ul. Podgórznej w Poznaniu), a to w celu ponownego ziomków, aby zerwali z dotychczasowym koczowniczym trybem życia (tj. cygańskim), a co najważniejsza, żeby, idąc z postępem czasu, przekształcili swą społeczność na demokratyczną.

Kwiek nie chce być już „królem”, najzupełniej wystarczy mu tytuł prezydenta lub choćby przewodniczącego Cyganów. W tym celu zamierza „król” Kwiek najchętniej po osiedleniu się w Bydgoszczy założyć tu siedzibę Światowego Związku Cyganów, a także zwołać ziomków na sejm czyli kongres, dla dokonania potrzebnych zmian w konstytucji narodowej. W ten sposób do Bydgoszczy przybyliby deputowani Cyganów ze wszystkich stron świata.

1 Maja - dzień bojowego przeglądu sił klasy robotniczej

Dzień 1 Maja, ogłoszony w roku 1889, jako święto robotnicze, obchodzony był od tego czasu jako dzień bojowego przeglądu sił klasy robotniczej, dzień międzynarodowej solidarności całego świata pracy w walce przeciwko wyzyskowi kapitalistycznemu, faszystowski i reakcji. Klasa robotnicza Polski obchodziła 1 maja od roku 1920, nasze tradycje 1-majowe należą więc do najstarszych i najchłodniejszych. W okresie zaborów pojmowali krwawych prześladowców w demonstracjach 1-majowych hasła walki i wyzwolenie społeczne spletały się zawsze z hasłami walki o wyzwolenie narodowe, o wolność Polski.

W ciągu 20-letniego, okresu istnienia Polski niepodległej, 1 maja był dniem bojowych wystąpień klasy robotniczej i całego świata pracy w obronie praw ludu pracującego, w walce o lepszą, demokratyczną Ojczyznę.

Na tran-arentach 1-majowych widniały hasła demokratyzacji życia politycznego, likwidacji obszarństwa, ukrócenia samowoli wielkiego kałtatu, ole-szenia warunków bytu szerokich mas, te hasła, które dziś zrealizowała i realizuje w dalszym ciągu odrodzona Polska. Demonstracje 1-majowe były bojowym protestem przeciw rządowi sanacji i jej polityce zagranicznej.

W ostatnich latach przed wojną klasa robotnicza i cały świat pracy występował zdecydowanie przeciwko polityce współpracy z Hitlerem, ostrzegał przed niebezpieczeństwem niemieckim, domagał się sojuszu z ZSRR i Czechosłowacją. W okresie okupacji hitlerowskiej 1 maja był dniem wzmożonej walki z okupantem i dniem bojowego przeglądu sił w organizacyjnej i zbrojnej walce o wyzwolenie narodowe. Te wszystkie czynniki sprawiają, że dzień 1-go maja jest świętem nie tylko klasy robotniczej, ale całego świata pracy i całego obywatela demokratycznego i w odrodzonej Polsce nosi charakter bojowego święta demokracji polskiej.



— Kwartalne zebranie cechu szewskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 29. 4. 46 o godz. 18-ej w lokalu Izby Rzemieślniczej.

— Dnia 4-go maja br. odbędzie się o godz. 16-tej zebranie ogólne wszystkich członków Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w sali O. M. TUR, przy ul. Wybickiego 38/40. Obecność członków obowiązkowa, sympatycy mile widziani. — Zarząd R. T. P. D.

— „Wiosna”. Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych, Koło w Grudziądzu, urzędująca w dniach 2 maja 1946 r. zabawę taneczną w lokalu Gastronomii pod hasłem „Wiosna”. Wiewiór urozmaicony zostanie atrakcjami artystycznymi. Początek o godz. 19. Wstęp tylko za zaproszeniem. Dobrowolne datki.

WYNIK ZBIÓRKI PUBLICZNEJ NA POWODZIAN.

Miejski Komitet Pomocy Powodzianom kontynuuje, że w dniach 21 i 22 bm. odbyła się w naszym mieście zbiórka publiczna na rzecz pomocy powodzianom województwa pomorskiego.

Zebrano ogółem 8.396,57 złotych.

Powyższą sumę przekazano Wojewódzkiemu Komitetowi Przeciwpowodziowemu, który zajmie się rozprawadaniem zebranych ofiar.

Wszystkim ofiarodawcom Miejski Komitet składa podziękowanie.

W akcji zbiórki specjalne uznanie oraz podziękowanie należy się członkom Związku Harcerstwa Polskiego — Hufca Żeńskiego i Męskiego, którzy przyczynili się, by akcja ta dała dobry wynik.

Miejski Komitet Pomocy Powodzianom Przewodniczący: Wawrzyniak, wiceprez.

Straszny wypadek

W sobotę, dnia 27 bm. o godz. 9 na szosie pomiędzy Gacią a Okoninem w powiecie grudziądzkim, wydarzył się tragiczny wypadek. — Mianowicie, jeden z robotników kolumny wysłanej przez Powiatowy Zarząd Drogowy do prac związanych z naprawą szosy, nadeptał nieopatrznie na zamaskowaną minę talerzową. — Skutki były straszne. Mina z wielką siłą eksplodowała, rozrywając na strzępy danego robotnika, innych trzech, pracujących w pewnym oddaleniu, ciężko raniąc. — Na miejsce wypadku udaly się niezwłocznie władze oraz pogotowie sanitarne, które nieszcześnie przewiozło do Szpitala Miejskiego.

Srodki obrony największych bandytów świata, pomimo upływu całego roku od czasu powalenia tego gada na ziemię, mają dziś jeszcze swoje śmiertelne skutki.

Ciekawostki ze świata zwierzęcego

Dobrzy i źli małżonkowie w królestwie zwierząt

Wśród ptaków samiec jest z reguły dobrym mężem i troskliwym ojcem. — Przykładne zachowanie się bocianów. — Kogut i kaczor pozostawieni są naszym sympatiom. — Dobry ojciec wśród ssaków. — Zachowanie się kukulki budzi wstręt. — Względne pojęcia.

W pojęciu ludzkim, mężczyzna winien być dobrym mężem i wzorowym ojcem. Sprawę tę uważamy za coś, co się rozumie samo przez się; przechodzimy więc nad nią do porządku wnioskując zarazem, że i w królestwie zwierząt takie same a nie inne panują porządki. A jednak — rzecz ma się często zupełnie inaczej, bo wśród zwierząt nie zawsze zachodzi potrzeba pomocy ojca około wychowania potomstwa.

Wśród ptaków samiec jest prawie z reguły najlepszym mężem i najtroskliwszym ojcem; dlatego wspólnota życiowa ptaków tyle budzi u nas sympatię. Staranność, jaką samiec otacza wysiadając na jajkach małżonkę karmiąc i luzując ją nawet na gnieździe, a następnie jego pilność w bezustannym znoszeniu żywności piskletom, jest wprost rozbrajająca. Ideальnym małżonkiem jest bocian. Znane są wypadki, że dla samicy, która wskutek złamanego skrzydła nie mogła jesienią odlecieć, samiec zrezygnował z odlotu, by pozostać na miejscu razem ze swoją towarzyszką życia. Szczytem ojcowskiej miłości i poświęcenia — donosiła o tym prasa — było zachowanie się bociana podczas pożaru budynku, na którym było bocianie gniazdo z podrastającą młodzieżą. Gdy pożar objął budynek, samiec wraz z samiczką usiadł obok gniazda i zginął w płomieniach.

Na odwrót spotykamy się z obojętnością ptasich ojczulków w stosunku do potomstwa. Koguta np. ono zgolić nie obchodzi; gdy kurczątko pod opieką matki szukają pożywienia, on, piejąc na całe gardło, przyzywa bezwstydnie swe wolne koleżanki, by na śmietniku dotrzymały mu towarzystwa. Podobnie wstrętnie zachowuje się kaczor, który, ignorując troski matki-kaczki, na swój sposób zabawia się na stawie. Podpada tu kontrast w

Program obchodu w dniu 1 i 3 Maja w Grudziądzu

Obywatele!

Polska klasa robotnicza, świadoma swej roli i odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa, zasłużona, z dumą spogląda na zdobycę 1 roku pokojowej pracy.

W dniu 1 Maja dokonując obrachunku walki i pracy, stwierdzamy, iż potężny nasz wysiłek dokonał wielkich historycznych przemian społecznych — podwalin gmachu odrzuconej Demokratycznej Polski.

Dzień 1 maja — święto robotników było i pozostanie świętem całego świata pracy, robotników, chłopów, inteligencji pracującej — świętem demokracji.

Dzień 1 Maja to potężne hasło walki o pokój i bezpieczeństwo, o wykarzowanie resztek faszyzmu, o ostateczne zwycięstwo demokracji na całym świecie!

Program obchodu 1 Maja

W przeddzień, tj. 30. 4. Zbiórka do capstrzyku organizacji młodzieżowych i hufca WF i PW na ul. Solnej przed Komandą, o godz. 18.30.

Godz. 19.00 capstrzyk.

1-go Maja

Godz. 10.30 — zbiórka organizacji na boisku Garnizonowym; godz. 11.00 — przemówienie przedstawicieli: a) Zw. Zawodowych, b) partii politycznych, c) Wojska Polskiego, d) Armii Czerwonej; godz. 12.00 wymarsz do defilady; godz. 13.00 defilada na ul. Piłsudskiego; godz. 16.00 akademii przedstawienie teatralne. Wstęp na akademię i przedstawienie za kartami wstępu. Uprasza się partię polityczną. Zw. Zawodowe, Związki Młodzieżowe, urzędy i zakłady pracy do odebrania kart wstępu z Miejskiego Oddziału Inf. i Prop., ul. Legionów 7.

Program obchodu 3 Maja

Godz. 10 — Msza św. polowa na boisku garnizonowym; godz. 11.00 przemówienia: a) przedstawiciela Inspektoratu Szkolnego, b) przedstawiciela Polskiego Związku Zachodniego; godz. 12.00 wymarsz do defilady; godz. 13.00 defilada na ul. Piłsudskiego; godz. 15.00 igrzyska sportowe na boisku Garnizonowym; godz. 19.00 akademii oświatowa.

Odezwa Komitetu Święta Oświaty

OBYWATELE!

Zbliżają się dni świąt społecznych: święto 1 maja, 3 maja — pamięćka myśli narodowej. Dzisiaj zespała się oba obchody. Praca stała się naczelną ideą społeczną, a robotnicy, chłopci na roli i pracownicy intelektu jednoczą się w narodzie. Wspólne święto jest własnością całego społeczeństwa. Należy więc święcić w tych dniach wartości ogólnonarodowe. A któż zaprzeczy, że wśród nich najcenniejsze są wytwory ducha narodu: kultura — nauka — oświata...

Doceniając te wartości, postanowił Rząd Rzeczypospolitej przeznaczyć rokrocznie dni 1 do 3 maja na obchód Święta Oświaty Narodowej. Każdego roku będziemy wspólnie rozważać i wspierać jedno z zagadnień na rozległej niwie oświaty. Pierwszeństwo przypada — książce.

CZYTELNICZY KSIĄŻKI!

Wam wszystkim, którzy obcuje z książką, miłujcie ją i z niej korzystajcie, wiadomo dobrze, jakie są wartości książek. Trzeba abyście w dniach obchodu książki przekazali wiedzę tę innym. Upowszechniajcie prawdę, że książka jest najlepszym źródłem radości umysłowej, najlepszym narzędziem pracy oświatowej, pomocą dla ucznia w szkole i poradą dla dorosłego w samodzielnym życiu. Zaraz i każdemu dostępną — przemawia do Was książka głosami mędrców i słowem poetów, udoskonala osobowość człowieka, jest

podstawą łączności pokoleń i przyjaźni narodów. Wobec wojennej zagłady książki polskiej — dokądże zwrócić się po lekturę? PRZYJACIELE BIBLIOTEK!

Wy macie odpowiedź gotową: — w bibliotekach gromadzi się książki, aby były czytane. Muszą więc powstać biblioteki w całym kraju i w każdym osiedlu. I oto niesiemy Wam dobrą nowinę: starania i dążenia dwudziestu pięciu lat stały się rzeczywistością. szego miasta, waszej wsi. Baczcie, że naszym Władze Rzeczypospolitej uchwalily wiosną 1946 roku — ta data niech się Wam upamiętni — prawo o ustroju bibliotek w Polsce. Nawiązano w ten sposób do mądrych, pierwszych w Europie, tradycji Komisji Edukacji Narodowej, która obok szkół, równorzędny czynnik oświaty ustanowiła — biblioteki. Ogólnokrajowa ich sieć złoży się teraz z księżnic szkolnych, powszechnych, naukowych. Głównym trzonem ustroju są biblioteki publiczne: wojewódzkie, powiatowe i gminne, w miastach i po wsiach. Dlatego pada na nie szczególny akcent w dzisiejszym Świecie Książki.

CZŁONKOWIE ZRZESZEN SPOŁECZNO - OŚWIATOWYCH!

Samorząd przejmując doniosły obowiązek zakładania bibliotek powszechnych, Państwo przyrzeka im wielostronną pomoc. Ale Wy, ludzie uspołecznieni, rozumiecie, jak konieczna jest dla tych bibliotek poważna pomoc całego społeczeństwa. Otaczacie opieką własne księżnice stowarzyszeniowe. Lecz pamiętajcie, że dla Was są również biblioteki publiczne, bo to wspólne mienie duchowe waleczym nie mogą być księgozbiory liczne a słabe. Tylko mocno postawione biblioteki miejskie, powiatowe, gminne zdolne są wykonać sprawnie ważną rolę społeczną, służbę dla czytelnika. Wspierajcie więc jej opieką, przywiązaniem, troską materialną.

MŁODZIEŻY POLSKA!

Odgadniecie rychło, że w Świecie Oświaty o Tobie najpierw myślimy. Ze sposobnie książki dla czytelników — o twoją lekturę troszczymy się najbardziej. Ze, budując przyszłość kultury narodu — Was Młodych przyszłością nazywamy. Dlatego w dniach obchodu majowego u Was szukamy oddźwięku i oczekujemy od Was skutecznego czynu dla dobra bibliotek. Wy głównie podejmiecie trud zbiórki książek, zabytków rękopiśmiennych i funduszy na księgozbiory. Wykonajcie to z żądaniem z iskrą serca, pomagając, że wszystkie zamiary, usiłowania i wyniki Święta Oświaty wiodą do wzmocnienia kultury polskiej i pogłębienia myśli narodu.

KONKURS

Wydział Techniczno-Budowlany w Grudziądzu poszukuje następujące siły fachowe z pełnymi kwalifikacjami:

- 1 inż. architekta,
- 1 inż. dróg i mostów wzgl. technika drogowego,
- 1 budowniczego z uprawnieniami,
- 1 mierniczego przysięgłego,
- 2 techników budowlanych z praktyką zawodową,
- 1 referenta materiałowego.

Wymienieni otrzymują uposażenie według najwyższej stawki tabeli Minca plus 50% dodatku.

Zgłoszenia wraz z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw skierować należy do Zarządu Miejskiego Wydział Techniczno-Budowlany w Grudziądzu.

PREZYDENT MIASTA

(—) M ó w i ń s k i.

Z ŻYCIA PARTII

PRZED 1 MAJĄ

W związku z obchodem 1-majowym Zarząd OM TUR wzywa wszystkich członków do przybycia na zebranie, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm., o godz. 20, w sali OM TUR, przy ul. Wybickiego 38-40.

Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

TRENINGI BOKSERSKIE

Treningi sekcji bokserskiej RKS TUR odbywają się w wtorki i piątki, o godz. 18, na sali OM TUR.

Koncesjonowane Kursy Samochodowe przy OM TUR w Grudziądzu, Szkoła Kandydatów na kierowców samochodowych zawiadamia, iż zapisy na kurs samochodowy przyjmujemy jeszcze do dnia 30 bm.

Ze sportu

Uwaga lekkoatleci i siatkarze!

Zebranie Sekcji Gier Sportowych i Lekkoatletycznej G. K. S-u odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 18.30 w lokalu klubowym przy ul. Mickiewicza (naprzeciw Komendy Milicji). Obecność wszystkich członków wzgl. członków ze względu na ważną sprawę, obowiązkowa. Tamże przyjmuje się nowych członków.

OGÓLNE WYNIKI ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH PODCZAS IGRZYSK SPORTOWYCH W SZCZECINIE.

W ogólnym wyniku zawodów lekkoatletycznych podczas Igrzysk Ziem Odzyskanych w Szczecinie, I-sze miejsce zdobył Gdańsk, uzyskując 122 pkt. przed Śląskiem — 114 pkt., Szczecinem — 100 pkt. Na czwartym miejscu znalazł się Poznań — 41 pkt.

W ogólnym wyniku gier piłki ręcznej, w siatkówce męskiej I-sze miejsce zajęły Katowice, II-gie Gdańsk, III-cie Szczecin, IV-te Wrocław.

W siatkówce żeńskiej I-sze miejsce zajęły Poznań, II-gie Katowice, III-cie Olsztyn, IV-te Szczecin.

W koszykówce: 1) Poznań, 2) Śląsk, 3) Gdańsk, 4) Szczecin.

MISTRZOSWA BOKSERSKIE POLSKI NA FILMIE

Wytwórnia filmowa dokonała zdjęć mistrzostw bokserskich Polski. Nakręcono około 1000 m taśmy, z której w najbliższych dniach zostanie zmontowany film. Między innymi została uwieczniona sensacyjna walka Czortek—Chudy, oraz spotkanie Kolczyński—Nowara. Sfilmowano wszystkie mecze finałowe, przyczym walka Komuda—Rogalski została sfotografowana w zwolnionym tempie.

PIŁKARZE CZECHOSŁOWACCY W POLSCE

W dniu 15 czerwca br. rozpocznie się pod Polskę tournée piłkarzy czeskich OAFS z Pragi, zaproszonych przez ZZK z Łodzi. W dniu 13 czerwca Czesi będą grali ze „Skra” w Częstochowie, 16 czerwca z ZZK w Częstochowie, 20-go z reprezentacją Lublina, ze Zjednoczonymi w Łodzi i wreszcie 23-go z ZZK w Łodzi. W lipcu nastąpi tournée drugiej drużyny czeskiej „Folaban” z Kirnburgu, które będzie trwało od 20—28 lipca. Goście zagrają w Częstochowie, Bydgoszczy, Łodzi i Toruniu.

MECZ TENISA STOŁOWEGO PRAGA—KATOWICE

W Katowicach odbył się w tych dniach mecz tenisa stołowego między reprezentacją Pragi a reprezentacją Katowic. Mecz zakończył się wynikiem 8:1 dla Pragi.

MECZ BOKSERSKI CZECHOSŁOWACJA— ZWIAZEK RADZIECKI sędziowany przez Polskę.

Jak nam oświadczył znany sędzia bokserski Józef Zapłotka — został on zaproszony do Pragi, aby sędziować na ringu mecz bokserski Czechosłowacja — Związek Radziecki. Mecz odbędzie się w dniu 1 maja w Pradze.

SPRZEDAM smoking. Nadgórna 31, m. 6 od g. 16-tej. (628)

SKŁAD w dobrym punkcie z urządzeniem i towaram lub bez towaru odstąpię z powodu wyjazdu. Zgłosz. pod nr. 106. (628)

KUPIĘ „Leica”. Oferty pod nr. 105. (626)

KUPIJĘ BUTELKI od lemoniady, piwa, każdą ilość. Toruńska 12, sklep „Okazja”. (621)

POTRZEBNY kamasznik zdolny. Zgłoszenia J. Rutkowski, Grudziądz, Stara 22, skład obuwa. (625)

UDZIELAM stenografii. Kwiatowa 22/3. (628)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, w tym zaświadczenie, wydane przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa na posiadanie dubeltówki na nazwisko Rząsowski Stanisław — Mokre koło Grudziądza. (631)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Wojtakowski Paweł, Zarośla pow. Grudziądz. (630)

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczy. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2. Telefony: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednol. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30,— zł.